

Poradnik współczesnego kolonizatora

6 lutego 2019

Obserwując schemat wojen wszczynanych na terenie Europy, Środkowego Wschodu, czy Ameryki Południowej, wyłania się systematycznie powtarzany scenariusz, służący przejmowaniu kontroli nad obszarami niepokornych państw. Niepokorne dlatego, że zarządzane są na miarę swoich możliwości i oczekiwań rdzennych mieszkańców danego terytorium.

Poszczególne etapy dyktatu i przejęcia obejmują:

- kwestionowanie aktualnie rządzącej ekipy jako nieudolnej, bądź skorumpowanej,
- przeniknięcie do kręgów opozycji i udzielenie jej wsparcia,
- zastosowanie sankcji gospodarczych, które destabilizują gospodarkę państwa,
- groźba interwencji militarnej wobec narastającego niezadowolenia społecznego,
- demonizowanie roli przywódcy jako źródła zła,
- presja groźby lub interwencja pod szyldem misji stabilizacyjnej, albo pokojowej,
- nominowanie posłusznego wobec kolonizatora nowego przywódcy.

Bogata w ropę Wenezuela eksportująca swe zasoby do rafinerii amerykańskich spotkała się z sankcjami gospodarczymi po uprzedniej dyskredytacji prezydenta N. Maduro. Należności za ropę regulowane za pośrednictwem obcych banków na polecenie wujka Sama zostały zablokowane. Główne dochody kraju zostały zatem odcięte doprowadzając do braków żywności, wody, hiperinflacji – bezpośrednich przyczyn niezadowolenia i

protestów. Dodatkowo spadek cen ropy utrudnił zakup dostatecznej ilości żywności importowanej.

Dla wyjścia z zapaści gospodarczej, jesienią 2018 rząd Maduro zwrócił się do brytyjskiego Bank of England o przekazanie wenezuelskiej rezerwy złota zdeponowanej w nim. Chodzi o 16,5 tony kruszcu, który pomógłby rozładować sytuację. Bank odmówił. Eskalacja napięcia, samozwańcze ogłoszenie się Prezydentem przez J. Guaido zmobilizowało rządzących Wenezuelą do ponownego wystąpienia do premier T. May o wydanie kruszcu w styczniu 2019 r. Lojalna wobec administracji waszyngtońskiej Premier Wlk. Brytanii odparła, że BoE jest instytucją niezależną i nie może ona wpływać na jego decyzje. Ponadto, depozyt ma zostać wydany „prawowitemu” prezydentowi, albowiem J. Guaido zwrócił się w tej sprawie z pismem.

W ocenie komentatorów politycznych opisana sytuacja jest bezprawnym „skokiem na kasę” obcego państwa.

Analizując poparcie państw na rzecz desygnowanego na urząd prezydenta J. Guaido należą do nich kraje wcześniej sojusznicze, bądź ustabilizowane przez Stany Zjednoczone takie jak Izrael, Australia, Kolumbia, Gwatemala, Honduras, Gruzja. Poparcie dla Zgromadzenia Narodowego, któremu przewodniczy J. Guido deklarują kraje Unii, Meksyk, Japonia. Niewielka to różnica.

Powstał więc kolejny przypadek izolacji państwa rządzonego przez „okrutnika”, którego trzeba wyręczyć w sprawowaniu władzy. Tak jak wcześniej miało to miejsce w Gruzji, Iraku, Libii, czy na Ukrainie.

Autorstwo: Jola

Źródło: Wolna-Polska.pl